

Ograniczenie wydatków Pentagonu

#Strategia i polityka 27 stycznia 2012

Wczoraj sekretarz obrony USA, Leon Panetta przedstawił projekt budżetu na 2013, zakładający wydanie 613,4 mld USD, o 9% mniej niż w bieżącym roku.

USS Bunker Hill - obecnie najstarszy krążownik typu Ticonderoga - jest pierwszym kandydatem do wycofania z służby.

Podstawowy budżet resortu obrony ma wynosić 525 mld USD, zaś kwoty na operacje zagraniczne kolejne 88,4 mld USD. Są to liczby zdecydowanie niższe, niż zapisane w preliminarzu na bieżący rok. Wynoszą one odpowiednio 531 i 115 mld USD.

Jest to wynik kolejnych już w ciągu ostatnich czterech lat redukcji planowanych wydatków obronnych Stanów Zjednoczonych AP. Ostatni, obowiązujący obecnie plan zakłada ograniczenie sum na obronność o 487 mld USD w ciągu dekady, w tym o 259 mld w najbliższych 5 latach. Wymienione kwoty dotyczą jednak wszystkich celów obronnych, realizowanych również przez resort energetyki (program nuklearny), zdrowia (opieka nad weteranami) czy NASA (program kosmiczny). Oznacza to, że realne zmniejszenie budżetu Pentagonu - w tym na operacje zagraniczne - będzie nieco mniejsze i bliższe pierwotnym informacjom o sumach rzędu 350-400 mld USD (zobacz: [Panetta o redukcjach](#)).

Projekt budżetu na 2013 zakłada, że ograniczenie wydatków podstawowych musi wiązać się z ograniczeniem liczebności sił zbrojnych. Nie zdecydowano się bowiem ani na ograniczenie wzrostu płac (który musi przynajmniej równoważyć inflację), ani funduszu wojskowej służby zdrowia i ubezpieczeń zdrowotnych. Ta ostatnia pozycja pochłaniała w ostatnich latach coraz większe sumy, rosnąc szybciej niż budżety Pentagonu. Ograniczenie tych wydatków planowane jest dopiero od 2015. Również w przyszłości, dla żołnierzy dopiero rozpoczynających służbę, zmniejszone zostaną kwoty odpraw.

Preliminarz na 2013 zakłada, że redukcje doprowadzą w ciągu najbliższych 5 lat do zmniejszenia liczebności sił zbrojnych o ok. 100 tys. żołnierzy służby czynnej, w tym w wojskach lądowych z obecnych 562 do 490 tys. żołnierzy, a w korpusie piechoty morskiej z 202 do 182 tys. Marines. Jednocześnie ma zwiększać się liczebność formacji specjalnych, choć wzrost ten będzie o wiele mniejszy niż cięcia w US Army i USMC.

Przewiduje się też niewielkie redukcje w jednostkach rezerwy wojsk lądowych i formacjach Gwardii Narodowej, przy utrzymaniu liczebności rezerw Marines. Wiązać się z tym będzie zamknięcie części baz wojskowych, chociaż konkretnych decyzji w tej sprawie nie podjęto. Z jednym wyjątkiem. Wiadomo bowiem, że Amerykanie wycofają z Europy dwie brygady US Army (zobacz: [Redukcje sił USA w Europie](#)), zwalniając

zajmowane przez nie obiekty. Leon Panetta zapowiedział jednak, że jednocześnie kontynuowane będzie wzmocnienie obecności wojskowej w rejonie Bliskiego i Dalekiego Wschodu, z czym wiążą się m.in. plany utworzenia baz morskich dla wprowadzanych do służby fregat klasy LCS, w Bahrajnie i Singapurze.

Ograniczenie wydatków wiązać się będzie ze zmniejszeniem liczby uzbrojenia. Odnośnie marynarki wojennej zdecydowano o przyspieszeniu wycofania 7 najstarszych krążowników rakietowych typu *Ticonderoga* oraz dwóch okrętów desantowych. Wojska lotnicze natomiast rozwiążą 6 eskadr bojowych (ok. 120 myśliwców wielozadaniowych), rezygnując z najstarszych samolotów. Sekretarz obrony wyjaśnił, że będzie to niezbędne z powodu spowolnienia tempa dostaw nowych F-35. Z służby zostanie również wycofanych ok. 130 samolotów transportowych.

Amerykanie utrzymają natomiast jednostki zapewniające możliwość prowadzenia działań w wymiarze strategicznym. W służbie pozostanie 11 lotniskowców i 10 przypisanych im skrzydeł lotniczych (jeden z okrętów zawsze poddawany jest remontowi). Zachowane zostaną też wszystkie składniki atomowej triady: bombowce strategiczne, okręty podwodne i lądowe pociski balistyczne.

Redukcje wydatków mają też ominąć programu rozwoju kluczowych technologii, dotyczących działań w cyberprzestrzeni, bezzałogowych statków latających, nowych atomowych okrętów podwodnych czy bombowców dla USAF. Pentagon liczy przy tym na stopniowe zwiększanie swoich budżetów podstawowych w przyszłości, do kwoty 567 mld USD w 2017, głównie przez ograniczanie sum na operacje zagraniczne, które mają stopniowo wygasać.



USS Bunker Hill - obecnie najstarszy krążownik typu Ticonderoga - jest pierwszym kandydatem do odejścia ze służby. Został do niej przyjęty we wrześniu 1986. Do tej pory Amerykanie wycofali 5 bliźniaczych jednostek, które weszły w skład marynarki wojennej w latach 1983-1987 / Zdjęcie: US Navy

Podstawowy budżet resortu obrony ma wynosić 525 mld USD, zaś kwoty na operacje zagraniczne kolejne 88,4 mld USD. Są to liczby zdecydowanie niższe, niż zapisane w

preliminarzu na bieżący rok. Wynoszą one odpowiednio 531 i 115 mld USD.

Jest to wynik kolejnych już w ciągu ostatnich czterech lat redukcji planowanych wydatków obronnych Stanów Zjednoczonych AP. Ostatni, obowiązujący obecnie plan zakłada ograniczenie sum na obronność o 487 mld USD w ciągu dekady, w tym o 259 mld w najbliższych 5 latach. Wymienione kwoty dotyczą jednak wszystkich celów obronnych, realizowanych również przez resort energetyki (program nuklearny), zdrowia (opieka nad weteranami) czy NASA (program kosmiczny). Oznacza to, że realne zmniejszenie budżetu Pentagonu - w tym na operacje zagraniczne - będzie nieco mniejsze i bliższe pierwotnym informacjom o sumach rzędu 350-400 mld USD (zobacz: [Panetta o redukcjach](#)).

Projekt budżetu na 2013 zakłada, że ograniczenie wydatków podstawowych musi wiązać się z ograniczeniem liczebności sił zbrojnych. Nie zdecydowano się bowiem ani na ograniczenie wzrostu płac (który musi przynajmniej równoważyć inflację), ani funduszu wojskowej służby zdrowia i ubezpieczeń zdrowotnych. Ta ostatnia pozycja pochłaniała w ostatnich latach coraz większe sumy, rosnąc szybciej niż budżety Pentagonu. Ograniczenie tych wydatków planowane jest dopiero od 2015. Również w przyszłości, dla żołnierzy dopiero rozpoczynających służbę, zmniejszone zostaną kwoty odpraw.

Preliminarz na 2013 zakłada, że redukcje doprowadzą w ciągu najbliższych 5 lat do zmniejszenia liczebności sił zbrojnych o ok. 100 tys. żołnierzy służby czynnej, w tym w wojskach lądowych z obecnych 562 do 490 tys. żołnierzy, a w korpusie piechoty morskiej z 202 do 182 tys. Marines. Jednocześnie ma zwiększać się liczebność formacji specjalnych, choć wzrost ten będzie o wiele mniejszy niż cięcia w US Army i USMC.

Przewiduje się też niewielkie redukcje w jednostkach rezerwy wojsk lądowych i formacjach Gwardii Narodowej, przy utrzymaniu liczebności rezerw Marines. Wiazać się z tym będzie zamknięcie części baz wojskowych, chociaż konkretnych decyzji w tej sprawie nie podjęto. Z jednym wyjątkiem. Wiadomo bowiem, że Amerykanie wycofają z Europy dwie brygady US Army (zobacz: [Redukcje sił USA w Europie](#)), zwalniając zajmowane przez nie obiekty. Leon Panetta zapowiedział jednak, że jednocześnie kontynuowane będzie wzmocnienie obecności wojskowej w rejonie Bliskiego i Dalekiego Wschodu, z czym wiążą się m.in. plany utworzenia baz morskich dla wprowadzanych do służby fregat klasy LCS, w Bahrajnie i Singapurze.

Ograniczenie wydatków wiązać się będzie ze zmniejszeniem liczby uzbrojenia. Odnośnie marynarki wojennej zdecydowano o przyspieszeniu wycofania 7 najstarszych krążowników rakietowych typu *Ticonderoga* oraz dwóch okrętów desantowych. Wojska lotnicze natomiast rozwiążą 6 eskadr bojowych (ok. 120 myśliwców wielozadaniowych), rezygnując z najstarszych samolotów. Sekretarz obrony wyjaśnił,

że będzie to niezbędne z powodu spowolnienia tempa dostaw nowych F-35. Z służby zostanie również wycofanych ok. 130 samolotów transportowych.

Amerykanie utrzymają natomiast jednostki zapewniające możliwość prowadzenia działań w wymiarze strategicznym. W służbie pozostanie 11 lotniskowców i 10 przypisanych im skrzydeł lotniczych (jeden z okrętów zawsze poddawany jest remontowi). Zachowane zostaną też wszystkie składniki atomowej triady: bombowce strategiczne, okręty podwodne i lądowe pociski balistyczne.

Redukcje wydatków mają też ominąć programu rozwoju kluczowych technologii, dotyczących działań w cyberprzestrzeni, bezzałogowych statków latających, nowych atomowych okrętów podwodnych czy bombowców dla USAF. Pentagon liczy przy tym na stopniowe zwiększanie swoich budżetów podstawowych w przyszłości, do kwoty 567 mld USD w 2017, głównie przez ograniczanie sum na operacje zagraniczne, które mają stopniowo wygasać.

Powiązane wiadomości

[Ograniczenie wydatków Pentagonu \(2012-01-27\)](#)

[Panetta o redukcjach \(2011-06-09\)](#)

[Kolejne 400 mld oszczędności \(2011-04-14\)](#)

[Więcej o amerykańskich cięciach \(2009-05-08\)](#)

[Wielkie cięcia zakupów broni w USA \(2009-11-08\)](#)

[Afganizacja od 2011 \(2010-09-08\)](#)

[78 mld USD \(2011-01-07\)](#)

[Pacyfizm Gatesa \(2011-02-28\)](#)

[GCV w Izbie Reprezentantów \(2011-03-18\)](#)

[Cięcia w Pentagonie \(2011-03-21\)](#)

[Miasto-ambasada w Bagdadzie \(2011-04-04\)](#)

[Do 100 bombowców po 500 mln USD \(2011-04-12\)](#)

[Redukcje sił USA w Europie \(2012-01-13\)](#)

[Mniejsze redukcje US Army w Europie \(2011-04-11\)](#)

[Więcej Amerykanów w Europie? \(2007-11-22\)](#)